



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(1699)**

163. posiedzenie
Komisji Obrony Narodowej
i Bezpieczeństwa Publicznego
w dniu 24 marca 2005 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 911).

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 08)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Wiesław Pietrzak)

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Szanowni Państwo, otwieram kolejne posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Porządek obrad dzisiejszego posiedzenia zawiera jeden punkt: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw, druki sejmowe nr 3348, 3648 i 3648A oraz druk senacki nr 911.

Jest to projekt rządowy. Do reprezentowania rządu został uprawniony minister spraw wewnętrznych i administracji pan Brachmański, który miał być i bardzo chciał być na tym posiedzeniu, ale przeprosił za nieobecność i upoważnił komendanta głównego Straży Granicznej pana generała Klimowicza – serdecznie witam pana generała.

Witam osoby towarzyszące: pana Marcina Własnowolskiego, dyrektora Biura Prawnego Komendy Głównej Straży Granicznej, po długiej nieobecności w naszej komisji witam panią Grażynę Żywiecką, dyrektora Departamentu Finansowania Bezpieczeństwa Państwa w Ministerstwie Finansów. Witam pana Waldemara Popławskiego, zastępcę dyrektora Biura Prawnego Komendy Głównej Straży Granicznej, pana Władysława Kmiećnika, przewodniczącego Zarządu Krajowego Związku Zawodowego Pracowników Cywilnych MSWiA. Witam Biuro Legislacyjne, panią Beatę Mandyliś, witam wszystkich obecnych, panią senator po wyleczeniu się – cieszę się, że kolory są takie bardzo zdrowe – panów senatorów, witam panie z obsługi naszej komisji.

Szanowni Państwo, omawiamy druk nr 911.

Proszę pana generała lub wyznaczoną przez pana generała osobę o przedstawienie głównych założeń, głównych tez zmiany ustawy o Straży Granicznej oraz ustaw, które są poprzez tę nowelizację, poprzez tę ustawę zmieniane. Chodzi o cel i o zasadnicze zagadnienia.

Proszę bardzo.

**Komendant Główny Straży Granicznej
Józef Klimowicz:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Główny cel – o celach pośrednich będę mówił za chwilę szerzej – jest związany po prostu z tym, że zbliżamy się do momentu wejścia Polski do układu z Schengen. Przed nami jest wiele różnego rodzaju wyzwań, z którymi będziemy musieli sobie poradzić, a nie poradzimy sobie, jeśli nie będziemy mieli przynajmniej w części zmienionego prawa w tym zakresie, w którym musi tego dokonać parlament.

Jeśli chodzi o projekt rządowy, o uchwaloną 11 marca 2005 r. zmianę ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw, to ma ona na celu usprawnienie działań Straży Granicznej poprzez uproszczenie jej struktur terenowych, wprowadzenie nowych środków walki z korupcją, wprowadzenie regulacji umożliwiających stosowanie w przyszłości prawa Schengen, o którym mówiłem, ale przede wszystkim działań w zakresie kontroli osób na granicach wewnętrznych, jako że będziemy, proszę państwa, mieli do czynienia z następującą sytuacją: na granicach zewnętrznych będzie to ścisła kontrola, jaką mamy już w tej chwili, zaś na granicach wewnętrznych będziemy robili wszystko, żeby z jednej strony kontrola była jak najmniejsza i jak najmniej uciążliwa dla ludzi, a z drugiej strony żeby granica była w miarę szczelna czy wręcz całkowicie szczelna dla tych, którzy z niej i z tego, co się na niej dzieje, korzystają w sposób przestępczy.

Ponadto celem zmiany ustawy jest realizacja regulacji dotyczących przebiegu służby, a także stworzenie podstaw użycia kontyngentów Straży Granicznej za granicą.

Jeśli chodzi o zakres przedmiotowy nowelizacji ustawy o Straży Granicznej, obejmuje on, po pierwsze, wprowadzenie regulacji usprawniających funkcjonowanie straży granicznych poprzez utworzenie jednolitej struktury organizacyjnej placówek Straży Granicznej w miejsce dotychczasowych strażnic i granicznych placówek kontrolnych. W tym miejscu znowu dwa słowa komentarza.

Otóż jeśli chodzi o to, o czym mówiłem, że będziemy mieli jak gdyby dwie różne granice, nie można było, zresztą w tej chwili w sensie organizacyjnym już się tego nie robi, tak planować, tak organizować służby, żeby w dalszym ciągu mogły pozostać graniczne placówki kontrolne i strażnicze, i to z prostego względu: na przyszłej granicy wewnętrznej w ramach układu z Schengen przejść granicznych jako takich nie będzie. Nasi funkcjonariusze będą dokonywali kontroli na drogach dojazdowych w strefie przygranicznej, zaś w tym znaczeniu i w takiej formie, jak jest to dokonywane w tej chwili, kontroli granicznej w przejściach granicznych nie będzie. W związku z tym nie mogliśmy zostawić struktury organizacyjnej w takiej formie jak dotychczas, gdy od wielu, wielu lat istniał podział na pion kontroli ruchu granicznego i pion ochrony granicy. Dzisiaj to wszystko jest i musi być połączone.

Ponadto chcemy wprowadzić usprawnienia w zakresie przedmiotowym poprzez zniesienie ograniczeń, jeśli chodzi o korzystanie przez funkcjonariuszy poza obszarem strefy nadgranicznej z przysługujących im uprawnień, a nadto nastąpi rozszerzenie katalogu przestępstw, przy zwalczaniu których możliwe będzie stosowanie środków operacyjno-rozpoznawczych w zakresie instytucji zakupu kontrolowanego. To po pierwsze.

Po drugie, zakres przedmiotowy nowelizacji ustawy obejmuje stworzenie podstaw prawnych do użycia jednostek organizacyjnych Straży Granicznej w misjach zagranicznych. Również tytułem wyjaśnienia chcę powiedzieć, że nie chodzi nam o to, żebyśmy mogli używać jakichś wielkich oddziałów, pododdziałów na przykład w Iraku czy w jakiegokolwiek innej części świata. Chodzi raczej o to, żebyśmy po wejściu do strefy Schengen mogli używać jednostek w ramach czegoś, co powstaje od 1 maja, czyli w ramach agencji zarządzania granicą. Będą to kilkusobowe inspekcje, grupy składające się z funkcjonariuszy służb granicznych wielu krajów, którzy będą wyjeżdżać z różnego rodzaju misjami na zewnętrzne granice Unii Europejskiej, zwłaszcza tam, gdzie jest największa nielegalna migracja. Dzisiaj to obszar Morza Śródziemnego, Włochy, Kalabria, Grecja, okolice Gibraltaru.

Ponadto chcemy również wprowadzić instytucje zwalczające korupcję. Jak państwo wiecie, dzisiaj jest to plaga dotycząca wielu instytucji. Parę lat temu zabraliśmy się do tego wyjątkowo intensywnie, w 2001 r. otrzymaliśmy możliwości prawne do wprowadzenia różnego rodzaju technik operacyjnych i skutek jest taki, że jeszcze trzy lata temu było około dwudziestu zatrzymywanych funkcjonariuszy, dwa lata temu około siedemdziesięciu, w ubiegłym roku tymczasowo aresztowanych za korupcję zostało stu trzydziestu jeden funkcjonariuszy, a w tym roku mamy już dwudziestu pięciu. Musimy jednak wprowadzić kolejne elementy, które pozwalałyby nam w jeszcze bardziej skuteczny sposób prowadzić walkę z tą plagą w naszym kraju, jak również w naszej formacji.

Ponadto, jeśli chodzi o zwalczanie korupcji, chcemy wprowadzić możliwości przeprowadzania badań psychofizjologicznych. Dzisiaj mamy z tym trochę kłopotów, ponieważ z jednej strony mamy określone możliwości, ale z drugiej strony niektóre instytucje je kwestionują. Chcemy zapisać je w ustawie, a zupełnie szczerze państwu powiem, że dzięki prowadzeniu badań za pomocą wariografu wychodzą nam właśnie tego typu kwestie, które eliminują i powinny eliminować funkcjonariuszy z pracy w tej służbie. Chcemy też wprowadzić rozszerzenie zakresu składania oświadczeń majątkowych poprzez objęcie tym zakresem także majątku osobistego małżonka funkcjonariusza lub pracownika.

Niezależnie od elementów, o których mówiłem, chcemy również wprowadzić regulacje racjonalizujące przebieg służby funkcjonariuszy oraz zmiany dostosowawcze, których celem jest ujednoczenie przepisów ustawy o Straży Granicznej z przepisami dotyczącymi innych formacji mundurowych. Chodzi na przykład o przyznawanie funkcjonariuszom uprawnień do nakładania grzywien takich, jakie ma Policja i Żandarmeria Wojskowa, o zmianę regulacji zawartej w art. 40 dotyczącym przeniesienia służbowego czy o zagwarantowanie wzorem ustawy o Biurze Ochrony Rządu i ustawy o służbie cywilnej skuteczności zawieszenia w czynnościach służbowych.

Jeśli chodzi o zakres przedmiotowy nowelizacji ustawy, to obejmuje on wprowadzenie do ustawy regulacji, które po związaniu Polski prawem Schengen umożliwią realizację przez państwo prawa do przywrócenia kontroli granicznej. Przepisy unijne, a zwłaszcza porozumienie wykonawcze do konwencji czy ustawy schengenowskiej, mówią, że w pewnym momencie można przywrócić kontrolę na granicach wewnętrznych. Z takiego prawa w ostatnich latach korzystały na przykład Austria, Hiszpania czy Belgia. Chcemy również, aby w naszym prawie tego typu możliwości, zgodnie zresztą z przepisami unijnymi, były.

Ponadto chcemy również w zakresie przedmiotowym sprecyzować przepisy dotyczące obszaru strefy nadgranicznej, bo do tej pory były one niezbyt precyzyjne, i jednocześnie, co również jest ważne, chcemy jednolitego określenia organów zobowiązanych do utrzymywania przejść granicznych. Być może państwo wiecie, że dzisiaj sytuacja jest tego typu, iż drogowymi przejściami granicznymi zawiadują wojewodowie i robią to w sposób znakomity, co zresztą widać po jakości wykonania, po budowach tych przejść granicznych. Z kolei lotniczymi, morskimi i kolejowymi przejściami granicznymi zawiaduje Ministerstwo Infrastruktury.

(Głos z sali: Rzecznymi Ministerstwo Środowiska.)

Tak, rzecznymi Ministerstwo Środowiska.

Muszę powiedzieć, że zwłaszcza jeśli chodzi o przejścia, którymi zawiaduje Ministerstwo Infrastruktury, wystarczy pojechać na byle przejście kolejowe i zobaczyć,

jak one odbiegają swoim wyglądem, jakością, ilością urządzeń od tego, co jest w przejściach drogowych. Chcemy, taka jest wola rządu, aby wszystkimi przejściami granicznymi zawiadywali czy administrowali wojewodowie.

Oprócz zmian w ustawie o Straży Granicznej i w ustawie o ochronie granicy państwowej konsekwencją niektórych zmian, o których mówiłem, będą wprowadzone pewne zmiany w prawie o ruchu drogowym, w kodeksie wykroczeń, w kodeksie karnym, w ustawie o cudzoziemcach, w ustawie o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w prawie lotniczej, w ustawie o ochronie osób i mienia.

To tyle, proszę państwa, tytułem wprowadzenia w telegraficznym skrócie na temat materii, z którą przyjdzie nam się dzisiaj zmierzyć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Zdaje się, że nie powitałem pana Jacka Zakrzewskiego, przewodniczącego Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ Funkcjonariuszy Straży Granicznej – witam tym bardziej serdecznie i przepraszam.

Czy Ministerstwo Finansów chciałoby coś dodać do tych słów pana generała odnośnie do tej nowelizacji?

Dyrektor

**Departamentu Finansowania Bezpieczeństwa Państwa
w Ministerstwie Finansów**

Grażyna Żywiecka:

W tej chwili nie, Panie Przewodniczący, dlatego że Ministerstwo Finansów wyraziło swoją opinię na etapie rządowych uzgodnień międzyresortowych, w Sejmie Ministerstwo Finansów było niestety zbędne, a dzisiaj najpierw przekonam się, co usłyszę, i dopiero zbiorę głos, dlatego że pojawiły się nieścisłości w druku przekazanym Senatowi. Tak więc chwileczkę później, jeśli można.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dobrze.

Proszę Biuro Legislacyjne.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Beata Mandylis:**

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne, Beata Mandylis.

Nie wiem, Panie Przewodniczący, czy teraz mam przedstawić opinię Biura Legislacyjnego co do ustawy i poprawki.

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Tak, tak.)

Przepraszam za niedyspozycję mojego gardła.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Proszę szczególnie stronę rządową o pilne śledzenie, ponieważ są pewne wnioski i będziemy chcieli usłyszeć państwa opinię na ich temat.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Beata Mandylis:**

Pierwsza uwaga dotyczy zmiany siódmej w art. 1, w której jest modyfikowany art. 9f. Mówi on o uprawnieniach Straży Granicznej do przeprowadzania zakupu kontrolowanego. Propozycja poprawki nie ma charakteru merytorycznego, ale zmierza do poprawnego zredagowania przepisu. Chodzi mi konkretnie o dodawane pkty 4 i 5, które nie są redakcyjnie dostosowane do zdania wstępnego art. 9f ust. 1, bowiem ustęp ten zaczyna się od wyrazów „W sprawach o przestępstwa określone w”, czyli dalej powinny być wskazane miejsca, gdzie są określone przestępstwa, przy których będzie można ten zakup stosować.

Z kolei w przypadku pktu 4 mówi się, że przestępstwa te są określone na przykład w przepisach o wyrobach akcyzowych. Otóż w przepisach o wyrobach akcyzowych nie są określone przestępstwa dotyczące wyrobów akcyzowych, są one określone w kodeksie karnym skarbowym. Również na przykład w ustawie o broni i amunicji jest wymienione tylko jedno przestępstwo, które dotyczy, zdaje się, nieprawidłowego dokonywania jakiegoś obrotu tą bronią czy... Musiałabym sięgnąć do ustawy. W każdym razie jest to jakieś takie drobne przestępstwo, które znalazło się akurat w tej ustawie, ale cała reszta przestępstw dotyczących broni i amunicji znajduje się w innych ustawach.

Do czego zmierza propozycja poprawki Biura Legislacyjnego? Do wskazania, że pkt 4 mówi o przedmiotach przestępstwa, czyli mówi o tych ustawach, w których znajdują się przedmioty związane z popełnieniem przestępstwa. Chodzi więc o to, że jeżeli przestępstwo, którego przedmiotem są wyroby akcyzowe, broń i amunicja, narkotyki, materiały wybuchowe, jest związane z przemieszczaniem tych rzeczy przez granicę, w tych przypadkach Straż Graniczna będzie mogła stosować zakup kontrolowany.

Moja propozycja jest więc taka, aby zmienić całe brzmienie art. 9f ust. 1, tak żeby zdanie wstępne brzmiałoby w ten sposób: W sprawach o przestępstwa – a dalej pkt 4 – pozostające w związku z przemieszczaniem przez granicę państwową wyrobów akcyzowych podlegających obowiązkowi oznaczania znakami akcyzy, jak również przedmiotów określonych w przepisach o broni i amunicji, o materiałach wybuchowych oraz o przeciwdziałaniu narkomanii.

Pkt 5 to już jest kwestia redakcyjna, bo po prostu zmienia się tylko forma gramatyczna: nie „ściganych na mocy umów międzynarodowych”, tylko „ścigane na mocy umów międzynarodowych”. Jest to więc już tylko kwestia redakcji.

Chciałabym tylko w związku z tym przepisem zadać pytanie, czy nie umknęło to uwadze – przepraszam, bo to jest rzeczywiście merytoryczna kwestia – czy Straż Graniczna nie uważa za zasadne rozszerzenia pktu 4 o przemieszczane przez granicę przedmioty, o których mowa w ustawie o ochronie dóbr kultury, o wprowadzenie w tych przypadkach zakupu kontrolowanego. Może państwo senatorowie rozważyliby to, bo w przepisach ogólnych, gdzie jest mowa o tym, co należy do zadań Straży Gra-

nicznej, mówi się, że należy do nich zwalczanie przestępstw i wykroczeń w sprawach dotyczących przedmiotów wskazanych właśnie w ustawie o ochronie dóbr kultury. W pktcie 4 już tego nie ma. To jest propozycja poprawki pierwszej.

Druga propozycja poprawki dotyczy zmiany dwunastej w art. 1. Prowadziłam w tym zakresie rozmowy z przedstawicielami Biura Prawnego Komendy Głównej Straży Granicznej i pojawiły się różne propozycje, bo uwaga Biura Legislacyjnego dotycząca zmiany dwunastej jest następująca. W art. 31 po ust. 1 dodaje się ust. 1b, w którym mówi się o możliwości przeprowadzania badań psychofizjologicznych. W przedłożonej do prac sejmowych propozycji rządowej było pewne wskazanie, w jakich przypadkach to badanie psychofizjologiczne można przeprowadzać, a więc przy naborze kandydatów na stanowiska, które wiążą się z jakimiś szczególnymi wymogami psychologicznymi wobec funkcjonariusza. W Sejmie ten przepis skrócono i tylko wskazano, że postępowanie kwalifikacyjne może być rozszerzone o przeprowadzenie badań.

Zdaniem Biura Legislacyjnego wskazanie mówiące, że postępowanie może być przeprowadzone, jest bardzo niedookreślone, bo wtedy właściwie nie wiadomo, w którym przypadku może być, a w którym nie. Niektórzy kandydaci mogą czuć się niewłaściwie potraktowani i zastanawiać się, dlaczego akurat oni są poddawani takiemu badaniu, a następne osoby w kolejce już nie, tym bardziej że rozporządzenie wykonawcze do tego przepisu mówi, iż badanie psychofizjologiczne przeprowadza się w przypadkach wskazanych w art. 31 ust. 1b, a w tym ustępie nic nie jest wskazane. Tak więc ani rozporządzenie, ani ustawa nie mówią, jakie to przypadki.

Jest propozycja Straży Granicznej – nie wiem, czy państwo senatorowie przychyliły się do niej – aby wskazać, że takie badanie przeprowadza się w stosunku do wszystkich kandydatów, ale w tym przypadku są dwie drogi: albo wskazanie bliższe, czyli ewentualnie powrót do wcześniejszego brzmienia, albo zupełnie inne wskazanie, kiedy przeprowadza się to badanie bądź jakie są podstawy, przesłanki jego stosowania, albo rzeczywiście wskazanie, że następuje ono w każdym przypadku. Wtedy ma miejsce równość podmiotów.

Następna uwaga ma charakter redakcyjny, a dotyczy zmiany osiemnastej w art. 1. Mówi się w niej o wniesieniu odwołania od zawieszenia w czynnościach służbowych lub jego przedłużenia. Chodzi o to, że odwołanie wnosi się od decyzji o zawieszeniu w czynnościach służbowych bądź od decyzji o przedłużeniu takiego zawieszenia. Jest propozycja polegająca po prostu na przeredagowaniu tego przepisu.

Czwarta uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy zmiany dwudziestej ósmej w art. 1. Wskazuję na zawarcie w art. 75 ust. 3 wyrażen „normy należności uzbrojenia”, a następnie „normy wyposażenia”. W tym miejscu użycie słowa „należności” wydaje się niewłaściwe. Ono właściwie we wszystkich ustawach występuje w kontekście kwot pieniężnych i określania należności funkcjonariuszy. Jeżeli mówi się o należnościach funkcjonariuszy, zawsze chodzi o należności pieniężne, o pieniądze. Rzeczywiście, tak jak przedstawiają to państwo ze Straży Granicznej, w rozporządzeniach i w zarządzeniach znajduje się to wyrażenie.

Ja oczywiście jestem skłonna odstąpić od tej poprawki, ale wydaje się, że jeżeli takie wyrażenie wkradnie się już do którejś ustawy, to później inne ustawy będą od razu odnosiły się do tego, że taki przepis już jest, i będą powielaly to uchybienie. Tak więc akurat w przypadku wyrażenia „normy należności uzbrojenia” ja bym propono-

wała wykreślić to słowo, tym bardziej że jest to upoważnienie do określania w drodze zarządzenia. Ja mam nadzieję, że państwo nie będą w tym przypadku określać żadnych należności funkcjonariuszy, w każdym razie wykreślenie to wyjaśniłoby sytuację.

Następna uwaga – jest to chyba najistotniejsza propozycja, którą państwo ze Straży Granicznej popierają – dotyczy zmiany czterdziestej w art. 1, gdzie jako przełożonego dyscyplinarnego funkcjonariuszy wchodzących w skład kontyngentu wskazuje się dowódcę tego kontyngentu, nie został zaś uzupełniony przepis, który mówi, kto rozpatruje odwołania od decyzji dowódcy kontyngentu do Straży Granicznej. Tak więc nastąpiłoby uzupełnienie ust. 3 w art. 136b o uprawnienie – momentem, już biorę ten przepis – komendanta głównego Straży Granicznej do rozpatrywania tych odwołań.

Następna propozycja poprawki odnosi się do zmiany drugiej w art. 2. Jest to naprawdę drobiazg, bo Biuro Legislacyjnemu chodzi o dodanie w art. 12 ust. 2 po wyrazach „jednostki zasadniczego podziału terytorialnego” wyrazu „państwa”, tak żeby powstało wyrażenie „jednostki zasadniczego podziału terytorialnego państwa”.

Pozwólcie mi państwo odnieść się do konstytucji, w której art. 16 ust. 1 mówi o jednostkach zasadniczego podziału terytorialnego bez dodania słowa „państwa”, ale jeżeli już dyskusja schodzi na poziom konstytucji, to chcę zauważyć, że z kolei art. 15 ust. 2 mówi o jednostkach podziału terytorialnego państwa. Tak więc w tym przypadku rzeczywiście państwo senatorowie możecie zdecydować, czy ta poprawka jest przydatna, czy nie. Ja nie będę o to kruszyła kopii.

Następna uwaga ma charakter redakcyjny. W art. 15, dotyczącym zmiany ustawy o cudzoziemcach, wskazuje się wszystkie przepisy, w których wyrazy „komendant granicznej placówki kontrolnej Straży Granicznej” zastępuje się wyrazami „komendant placówki Straży Granicznej”. W tym przypadku Biuro Legislacyjne w jednym z przepisów uzupełnia odesłanie, mianowicie zamiast art. 125 ust. 1 pkt 4 będzie art. 125 ust. 1 pkt 1 i 4, czyli jeszcze w pkt 1 umknęło to wyrażenie.

Do art. 24 ust. 2 też mamy propozycję poprawki redakcyjnej. Mówi się, że przekazanie obiektów nastąpi protokołem. Większość ustaw stanowi, iż przekazywanie obiektów budowlanych, urządzeń technicznych następuje bądź to w formie protokołu, bądź w drodze protokołu. Biuro Legislacyjne proponuje w tym miejscu wstawić wyrażenie „w formie protokołu”. To również jest tylko poprawka redakcyjna nieniosąca ze sobą merytorycznych konsekwencji, więc jeśli państwo senatorowie byliby skłonni ją zaakceptować, byłabym bardzo wdzięczna, jeżeli nie, to trudno.

Ostatnia uwaga to propozycja do art. 26, która wiąże się z tym, że właściwie na ostatnim etapie prac sejmowych zostały dodane przepisy, ich numeracja się pozmieniała i wspomniany art. 26 nie jest odpowiednio dostosowany do tych zmian. Tej sprawy dotyczy cała propozycja poprawki, która została przedstawiona dzięki uprzejmości państwa ze Straży Granicznej. Gdyby państwo senatorowie byli tak uprzejmi, byliby proszeni o jej zaakceptowanie i przyjęcie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Mam na tym etapie pytanie do związków zawodowych, czy mają jakieś swoje uwagi bądź refleksje.

**Przewodniczący Krajowej Komisji Wykonawczej
Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego
Funkcjonariuszy Straży Granicznej
Jacek Zakrzewski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Myślę, że dzięki dłuższemu okresowi legislacyjny na etapie sejmowym wyjaśniliśmy sobie pewne wątpliwości, poprawki zgłaszane przez jeden czy drugi związek zostały ujęte i jesteśmy w pełni za poparciem projektu, który został państwu przedstawiony. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo

Proszę stronę rządową o ustosunkowanie się do uwag Biura Legislacyjnego. Jeżeli można prosić, to najpierw ewentualnie ogólnie, a potem przy każdej poprawce mówilibyśmy, czy jesteśmy za, czy nie.

**Komendant Główny Straży Granicznej
Józef Klimowicz:**

Dobrze, to ja w takim razie chciałbym tylko w sensie merytorycznym zabrać głos w odniesieniu do uwagi dotyczącej zmiany dwunastej w art. 1, czyli w stosunku do możliwości prowadzenia czy prowadzenia badań psychofizjologicznych.

Powiem tak: my w tej chwili prowadzimy badania w stosunku do wszystkich funkcjonariuszy przyjmowanych do służby w Straży Granicznej. Okazuje się, że duża część tych ludzi nie przechodzi badań z tego względu, że zażywali narkotyki, handlowali narkotykami, w jednym przypadku mieliśmy nawet posiadanie broni, w bardzo w wielu przypadkach mamy współudział w grupach przestępczych. W związku z tym prosilibyśmy właśnie o to, żeby można było prowadzić tego typu badania psychofizjologiczne przy wykorzystaniu urządzeń specjalistycznych wobec wszystkich przyjmowanych do Straży Granicznej. To tyle, jeśli chodzi o kwestie merytoryczne.

Ponieważ w większości są to uwagi legislacyjne, ja bym prosił o zabranie głosu dyrektora Biura Prawnego Komendy Głównej Straży Granicznej.

**Dyrektor Biura Prawnego
w Komendzie Głównej Straży Granicznej
Marcin Własnowolski:**

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Jeżeli chodzi o uwagę Biura Legislacyjnego zgłoszoną do art. 9f, to zgadzamy się z propozycją zmiany redakcyjnej zdania wstępnego, jak również pktów 4 i 5 tego artykułu. Rzeczywiście i ze względów redakcyjnych, i ze względu na odesłanie jest to zasadne, wkradły się tu pewne błędy.

Pan komendant główny już powiedział o poprawce dotyczącej art. 31, wobec czego przejdę do kolejnej uwagi, zgłoszonej do dotyczącego zawieszenia art. 43. Nie mamy również uwag do tej propozycji zmiany, która polega na tym, by w przepisie

tym dodać, że chodzi o odwołanie od decyzji o zawieszeniu czy od decyzji o przedłużeniu zawieszenia. Tak więc zgadzamy się z tą uwagą.

Jeśli chodzi o uwagę dotyczącą art. 75 i kwestii należności uzbrojenia, to pani mecenas powiedziała właściwie już wszystko, łącznie z naszą argumentacją, że znaleźliśmy, oczywiście na poziomie przepisów wykonawczych, a nie ustawowych, określenie „należności uzbrojenia”, i z tym, że pozostawilibyśmy tę kwestię do uznania Wysokiej Komisji, to znaczy nie będziemy się upierać co do użycia pojęcia „należności uzbrojenia”, samo słowo „uzbrojenie” może zostać.

Co do uwagi dotyczącej braku zmiany w art. 136b – chodzi o ust. 3 i zmianę czterdziestą w art. 1 – sami ponieważ zauważyliśmy, że brak jest w tym miejscu odesłania do dowódcy kontyngentu w momencie, kiedy chodzi o prawo do odwołania się do komendanta głównego od decyzji w sprawie orzeczenia dyscyplinarnego. Tak więc należy ten zapis uzupełnić o nowego przełożonego, czyli o dowódcę kontyngentu.

Co do kolejnej uwagi, dotyczącej art. 12 ustawy o ochronie granicy państwowej – chodzi o zmianę drugą w art. 2 – to też pozostawiłbym do uznania Wysokiej Komisji, czy należy dodać wyraz „terytorialnego”, tak by było „podziału terytorialnego państwa”, czy też pozostawić tę formę, która jak jest obecnie. Rzeczywiście z normatywnego punktu widzenia nie ma to większego znaczenia. Chodziło nam tylko o kwestię pewnej terminologii.

Co do uwagi do art. 15, to oczywiście należy uzupełnić ten wykaz o kolejną zmianę. Nie zauważono przepisu ustawy o cudzoziemcach, który posługuje się pojęciem „komendant granicznej placówki kontrolnej”.

Jeżeli chodzi o uwagę do art. 24 i o formę protokołu, również tę kwestię pozostawilibyśmy do uznania Wysokiej Komisji. Naszym zdaniem wyrażenie „protokołem zdawczo-odbiorczym” jest całkowicie wystarczające, ale pozostawiamy to, tak jak mówię, do uznania komisji.

Co do art. 26, to oczywiście jest w nim po prostu dużo błędów, które w wyniku prowadzonych prac nie zostały do końca wyeliminowane na etapie przygotowania projektu do wysłania do Senatu.

Oprócz tego chciałbym zasygnalizować, Panie Przewodniczący, że ze swojej strony jeszcze pragnęlibyśmy, aby Wysoka Komisja rozważyła modyfikację w zmianie dwudziestej ósmej w art. 1, która dotyczy kwestii otrzymywania uzbrojenia i wyposażenia przez funkcjonariuszy Straży Granicznej, a ponadto modyfikację w zmianie siódmej w art. 2, dotyczącej art. 17a ustawy o ochronie granicy państwowej. Naszym zdaniem jest w tym miejscu błędnie przywołany układ z Schengen i przepisy wykonawcze. Tak więc przedstawilibyśmy redakcję tego przepisu.

Chcielibyśmy również, aby Wysoka Komisja rozważyła dodanie w art. 23 – jest to artykuł mający charakter przejściowy – uprawnienia do możliwości skorzystania z nabytego prawa do urlopu wypoczynkowego bądź do ekwiwalentu z tego tytułu przez okres dwunastu miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. Wynika to z faktu, że zgodnie z uchwaloną ustawą taki ekwiwalent może dotyczyć jedynie urlopu przysługującego za czas nie dłuższy niż trzy lata służby. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję.

Proszę, Państwo Senatorowie, o pytania do rządu, do Biura Legislacyjnego.

Proszę bardzo, kto ma pytania?
(*Senator Józef Dziemdziała: Można?*)
Proszę, pan senator Dziemdziała.

Senator Józef Dziemdziała:

Pan generał wspominał również o wprowadzeniu ustawy w celu likwidacji korupcji. Jest to zresztą teraz i modne, i politycznie, powiedziałbym, bardzo poprawne, aczkolwiek wiele osób parających się polityką jest zamieszanych w różne układy korupcyjne. Myślę, że znalazłem jeden z punktów, który wychodzi temu naprzeciw, ale chciałbym zapytać, bo wiem, że w innych służbach mundurowych tak to wygląda, czy nie rozpatrywaliście na przykład sprawy nienabycia prawa do emerytury przez funkcjonariusza, który pełnił służbę ponad piętnaście lat czy też, powiedzmy, trzydzieści lat i został wyrzucony dyscyplinarnie, a może nawet ma sprawę karną. To jest jedna kwestia, która jest bardzo drastyczna. Ja wiem, że dzisiaj nie można tak powiedzieć, bo nie pozbawia się człowieka praw nabytych, ale gdyby znalazł się przepis ustawowy, w którym pisałoby się, że po piętnastu latach nabywa on prawa do emerytury, chyba że coś stanęłoby na przeszkodzie, to wtedy nie miałby on praw nabytych. To jest jedna kwestia.

Z drugą sprawą, która mnie cieszy – w służbach mundurowych zdarzają się różne sytuacje, chociażby taka, że ma człowiek dwadzieścia parę lat służby, zostaje wszczęte postępowanie dyscyplinarne, zwalnia się go i dostaje całą odprawę, chociaż już znalazł się tu przepis mówiący, że dostaje 50% odprawy – łączy się pytanie, czy też nie powinno być tak, że nie dostaje on odprawy w ogóle. Czy jeżeli już dostaje emeryturę, zostaje dyscyplinarnie wyrzucony, a więc to już musi być poważne przewinienie, kiedy funkcjonariusza dyscyplinarnie pozbawia się pracy, powinien dostać odprawę, czy nie? Pytam, bo to są dosyć duże środki finansowe.

Jak mówię, pozostawiam to w formie dyskusji, bo został już poczyniony pierwszy krok polegający na tym, że funkcjonariusz zwolniony ze służby na podstawie art. 45, czyli dyscyplinarnie, otrzymuje tylko połowę odprawy. Tak więc pół kroku już zrobiono, ale nie wiem, czy nie powinien to być cały krok. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Podkański.

Senator Lesław Podkański:

Dziękuję bardzo.

Panie i Panowie, ja mam jedno pytanie systemowe i cztery pytania szczegółowe. Najpierw pytanie systemowe. Proszę hierarchicznie wymieniść trzy najważniejsze efekty rzeczowe oczekiwane po przyjęciu tej ustawy dla straży i dla państwa. To jest pytanie systemowe.

I cztery pytania szczegółowe. Pierwsze: czy nie stanowi przypadkiem zagrożenia dublowanie się zadań na przykład w zakresie zakupów kontrolowanych, a także czy i jakie działania koordynujące zamierzone przez państwa będą do podjęcia w układzie tym, że inne organy państwowe posiadają już tego typu uprawnienia?

Drugie pytanie szczegółowe: jaka jest idea udziału Straży Granicznej w misjach międzynarodowych? Czy w ogóle i jaki charakter przewidujecie, jeśli chodzi o ten udział?

Trzecie pytanie szczegółowe. Rozwiązania ustawy przewidują, że strefa nadgraniczna ma mieć 15 km, ewentualnie ma być szersza, jeśli granica gminy wyjdzie poza tę odległość. Ja mam pytanie, jak to zmienia aktualną wielkość, aktualny stan starych stref nadgranicznych, na ile to się zmieni w sensie rzeczowym w terenie...

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Szczególnie w województwie lubelskim.)

...tak, w szczególności z uwzględnieniem Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej, który kontroluje najdłuższy odcinek granicy Rzeczypospolitej Polskiej.

(Głos z sali: Bieszczadzki.)

Nie, nie, spokojnie, nasz odcinek jest dłuższy, ale to już taka korespondencja na marginesie między senatorami.

I ostatnie pytanie. Ponieważ była zapowiedź, że pewnym plonem, efektem w układzie państwowym będzie umiejscowienie siedziby Europejskiej Agencji Kontroli Granic w Polsce, mam pytanie, czy ta siedziba będzie w Polsce, czy i kiedy zapadła decyzja, a jeśli jeszcze nie zapadła, to kiedy ma zapadnąć. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów ma pytania?

Jeżeli nie, to ja również mam cztery drobne pytania. Pierwsza sprawa to ta, którą poruszyła pani Beata Mandylis. Czy mamy wpisać do tej bodajże pierwszej propozycji poprawki dobra kultury? Czy było to dyskutowane w Sejmie, czy nie?

Druga kwestia. Ja wiele miesięcy temu rozmawiałem z panem generałem, bo miałem sygnały w tym zakresie, na temat funkcjonowania nowo wprowadzonych plutonów specjalnych. Jeśli chodzi o ich zadania, ich dyspozycyjność, ich mobilność, różnorodność ich zadań, to w zasadzie nie spotkałem nikogo, łącznie z panem generałem, kto powiedziałby, że nie powinno być takiego rozwiązania, ale czekano na nowelizację, która przyszła, a problem nie został załatwiony. Chodzi mianowicie o dostosowanie odnoszących się do tej grupy przepisów emerytalnych do przepisów dotyczących funkcjonariuszy wypełniających zadania bezpośrednio na granicy, a ich zadania są zdaniem fachowców, jak również zdaniem kierownictwa Straży Granicznej dużo trudniejsze i dużo bardziej złożone niż funkcjonariuszy, którym te uprawnienia się należą. Czy wobec tego jest taka wola strony rządowej, Straży Granicznej i czy istnieje możliwość – będę o to pytał potem, już po otrzymaniu odpowiedzi Biura Legislacyjnego – wpisania tego problemu na tym etapie?

Trzecie pytanie mam takie. W przypadku wielu służb jest wpisana możliwość użycia paralizatorów elektrycznych. Straż Graniczna jakoś ominęła ten problem. Mam pytanie: czy nastąpiło to przez nieuwagę, czy też celowo, czy Straż Graniczna nie chce mieć takiego narzędzia przymusu? Dopisujecie, Szanowni Państwo, w tej nowelizacji pociski niepenetrujące, a nie dopisaliście paralizatorów elektrycznych, które są w tej chwili na świecie modne i które są bardzo skuteczne.

I ostatnie pytanie, które mam. Dwóch wojewodów, lubelski i warmińsko-mazurski, zwróciło się do nas pisemnie z prośbą – kłaniam się w tym miejscu również Ministerstwu Finansów – o to, aby zmienić ustawę o podatkach i opłatach lokalnych, dopisać jeszcze jeden artykuł i zwolnić przejścia graniczne z podatków gruntowych, inaczej mówiąc, dopisać do katalogu zwolnień również przejścia graniczne.

Myślę, że jest to zasadne, tylko powstaje pytanie, czy zrobić to na tym etapie. Będę miał w tej sprawie pytanie do Biura Legislacyjnego. Prawdę powiedziawszy, jest to przelewanie pieniędzy budżetowych z jednej kieszeni do drugiej, bo wojewoda dostaje pieniądze na przejścia graniczne i musi z nich zapłacić podatki, czyli dostaje od państwa i oddaje państwu. Jest to do rozpatrzenia, ale chciałem poruszyć ten problem, żeby przynajmniej tym dwom wojewodom udzielić sensownej odpowiedzi: albo że przyjęliśmy ich wnioski, albo że go nie przyjęliśmy i dlaczego nie przyjęliśmy.

Proszę bardzo, pani senator Maria Berny.

Senator Maria Berny:

Mnie bardzo zainteresowała sprawa zwolnienia z podatków dotyczących terenów przejść granicznych i to, co powiem, nie będzie tak bardzo związane z literą prawa, ale raczej z logiką i z myśleniem społecznym.

W ubiegłym roku polsko-ukraińska grupa wyjechała do Łucka i wracaliśmy przez przejście... Wybaczcie, ale nie pamiętam, czy to była Medyka, czy jakieś inne przejście, co to mogło być.

(Głos z sali: Korczowa.)

Może Korczowa, wszystko jedno.

(Głos z sali: Hrebenne albo Medyka.)

Może i Hrebenne.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przepraszam, często się te przejścia przekracza, ale...

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Nieważne.)

...ma to związek ze wszystkimi tamtymi przejściami. Po stronie ukraińskiej jest, jak jest, ale można nawet skorzystać z toalety i wejść do jakiejś knajpki, zaś po naszej stronie, tuż za...

Jak to się mówi?

(Głos z sali: Szlabanem.)

...szlabanem – to nie jest właściwa nazwa – jest jakaś poszarpana droga, z której można zlecieć, jeżeli się idzie ulicą. Kilkanaście metrów dalej są knajpki, ale żeby się do nich dostać, trzeba przejść właściwie przez błoto i gnojowicę. Jest to tak fatalna wizytówka naszej strony, że zastanawiałabym się nad zwalnianiem z podatków ludzi, którzy na tamym terenie prowadzą działalność związaną z ruchem granicznym.

Czy nie moglibyśmy w sposób może nie formalnoprawny, ale logiczny, rozsądny jakoś wpłynąć na wojewodów, mówiąc im, że owszem, zostaną zwolnieni z podatków, ale niechże zagospodarują te najbliższe tereny przygraniczne tak, żebyśmy nie musieli się wstydić, że to jest nasza strona.

Ja rozumiem, że myśmy przeżywali kiedyś wstyd, wracając z zachodniej granicy, ale jeśli dzisiaj wracamy z wschodniej granicy i przeżywamy takie zawstydzające momenty, to już jest nie w porządku. Można by to było jakoś związać z tymi podatkami. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Takich warunków nie możemy stawiać, zresztą chyba czymś innym są podmioty prowadzące działalność gospodarczą wokół przejścia granicznego, a czymś

innym jest infrastruktura tylko i wyłącznie przejścia granicznego, która jest ściśle wydzielona.

Włożyła pani senator kij w mrowisko między dwóch senatorów i teraz już są targi...

(*Senator Lesław Podkański*: Senator Berny nie może bez żadnego z nas wyjeżdżać na Wschód, musi wiedzieć, gdzie to jest.)

...w którym to było województwie: czy lubelskim, czy podkarpackim.

(*Rozmowy na sali*)

Dziękuję bardzo.

Myślę, że wyczerpaliśmy pytania.

Prosimy o odpowiedzi.

**Komendant Główny Straży Granicznej
Józef Klimowicz:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja może odniosę się po kolei do wszystkich pytań.

(*Przewodniczący Wiesław Pietrzak*: Bardzo proszę.)

Jeśli chodzi o sprawę dotyczącą tego, czy ktoś powinien dostać całą odprawę, czy 50%, czy w ogóle ją zabrać, to wiecie państwo, jest to pewien dylemat. My w tej chwili mamy, tak jak powiedziałem, bez liku sytuacji, w których nasi funkcjonariusze są podejrzani o przyjmowanie korzyści materialnych. Część z nich została już ukarana, zostali w trybie określonym w ustawie zwolnieni. Dla nas są to ludzkie dramaty. Najczęściej są to ludzie mieszkający gdzieś na przygraniczu, mający dzieci, niepracujące żony. Nie można pozbawić człowieka wszelkich możliwości uzyskiwania jakichkolwiek środków finansowych. Taka właśnie była idea tego, żeby jednak mogli oni dostać 50%. Jeśli wola państwa senatorów będzie taka, żeby można było zabrać tę odprawę całkowicie, to oczywiście przyjmiemy to rozwiązanie, ale czy byłoby ono słuszne, mam wątpliwości.

Z tego, co ja pamiętam pierwszy tekst ustawy o Straży Granicznej, a byłem jednym z jego współtwórców, tego typu zapisy były tworzone właśnie przez posłów i senatorów, nie była to inicjatywa strony rządowej czy służbowej. Przypominam sobie, że tak było wiele, wiele lat temu, w 1990 r., kiedy pierwszy raz tworzone ustawę o Straży Granicznej. Stanowi to dla mnie tego typu dylemat.

(*Senator Maria Berny*: Mogę, Panie Przewodniczący?)

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Może najpierw niech pan komendant skończy.

(*Senator Maria Berny*: Zdaje się, że pan komendant już skończył.)

**Komendant Główny Straży Granicznej
Józef Klimowicz:**

Nie, nie, to w odniesieniu do pytania...

(*Głos z sali*: Dopiero zaczyna.)

Ja dopiero zaczynam.

Jeśli chodzi o kwestię tego, czy nie może następować dublowanie w określonych działaniach Straży Granicznej, to chcę powiedzieć, że nie. Panie Senatorze, jest

tego typu sytuacja, że my specjalizujemy się w nielegalnej migracji, w przemyśle, tym bardziej że w tej chwili na granicach polsko-niemieckiej, polsko-czeskiej, polsko-słowackiej i polsko-litewskiej nie ma celników. W związku z tym mamy na tych granicach uprawnienia, ale mamy oczywiście uprawnienia dotyczące kontroli i ścigania sprawców przestępstw narkotykowych. W tym zakresie nie wchodzimy nikomu w drogę, a przynajmniej staramy się nie wchodzić, a ponadto mamy zawarte zarówno z Policją, jak i z WSI oraz z Żandarmerią Wojskową, z każdą służbą porozumienie, na podstawie którego działamy. Niejednokrotnie tworzymy specjalne grupy, które zajmują się zwalczaniem określonego środowiska trudniącego się na przykład przerzutem narkotyków. Tak więc nie ma w tym względzie wyrywania sobie...

(Głos z sali: Nie ma zagrożeń.)

Tak, nie ma w tym względzie zagrożeń.

Jeśli chodzi o misje międzynarodowe, to ja już na wstępie mówiłem o tym, że jest to praktycznie konieczność. Dzisiaj już mamy taką sytuację, że nasi funkcjonariusze... Mam w tej chwili grupę dziesiętnastu ekspertów unijnych – w końcu już jesteśmy w Unii – z dobrą znajomością co najmniej jednego języka obcego, którzy wyjeżdżają do Macedonii, do Serbii, do Libii, do Maroka, gdzie wspólnie z ekspertami unijnymi określają pewne warunki współpracy Unii Europejskiej z krajami generującymi nielegalną emigrację. Tego typu zespoły, już zespoły, już nie pojedynczy funkcjonariusze, będą wyjeżdżać.

W najbliższym czasie będzie prowadzony monitoring dotyczący zakresu i stanu przygotowania Rumunii i Bułgarii do wejścia do Unii. Wówczas również będą powołane do życia zespoły eksperckie, które będą wyjeżdżały, sprawdzały stan przejść, tak jak miało to miejsce u nas, tak jak zespoły ekspertów granicznych kontrolowały nasze przejścia. Dlatego tego typu zespoły będą potrzebne.

Mało tego, z dokumentów przygotowywanych w Brukseli przez ekspertów do spraw granicy pracujących nad powołaniem do życia agencji, o której za chwilę powiem, czyli agencji do spraw zarządzania granicą, wynika, że przygotowują się oni już do utworzenia swego rodzaju sił szybkiego reagowania, które będą po prostu wyjeżdżały w określone miejsca na granicę zewnętrzną, gdzie będą sprawdzały stan funkcjonowania przejścia granicznego, zgodność działania narodowych sił granicznych z przepisami unijnymi, z przepisami zgodnymi z podręcznikiem schengenowskim. Do tego jest nam to potrzebne.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Kolega mi właśnie podpowiada, że w art. 16 tego rozporządzenia jest dokładnie mowa o wyspecjalizowanych grupach, które będą musiały wyjeżdżać na granice zewnętrzne i dokonywać inspekcji pod kątem właściwości działania.

Jeśli chodzi o strefę nadgraniczną, to okazuje się, że jest to dość prozaiczna sprawa. Kiedyś ten zapis został tak skonstruowany, że w siedmiu przypadkach na terenie kraju jest tak, iż niektóre powiaty, chociaż są, że tak powiem, wyspami w strefie nadgranicznej... Zapis jest po prostu nieprawidłowy.

Przykład: powiat...

(Głos z sali: Kłodzki, to znaczy gmina kłodzka.)

Tak, gmina kłodzka, która leży w środku, wszystkie gminy wkoło należą do strefy nadgranicznej, a ona nie. Dlatego chcieliśmy po prostu ten zapis...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, chodzi po prostu o usunięcie pewnej, powiedziałbym, nielogiczności.

Agencja. Ja nie jestem politykiem, a to będą decyzje polityczne. Wiem, że pierwsze działania, pierwsze rozmowy miały miejsce wczoraj i przedwczoraj w Brukseli. Uczestniczyłem w kilku rozmowach z ministrem Kaliszem. Jest on jednym z tych ministrów spraw wewnętrznych, który wyjątkowo dba o to, żeby ta agencja miała siedzibę w Polsce. Byliśmy wspólnie w Finlandii, w Estonii, na Litwie, na Łotwie, na Węgrzech, w Niemczech na rozmowie z ministrem Schilym.

Proszę państwa, jest tak, że w tej chwili będzie odbywało się to na zasadzie pewnych pakietów: my poprzemy na przykład jako dyrektora tejże agencji, a wiem, że już w tej chwili jest czterech kandydatów, kogoś, w stosunku do kogo wiemy, iż jego kraj będzie popierał naszą kandydaturę, Warszawę. Jest to wyjątkowo delikatna materia, nie chciałbym mówić o szczegółach, w każdym razie toczy się to w tej chwili, w tych dniach.

(Głos z sali: Kto jest największym konkurentem?)

Największym konkurentem są w tej chwili Węgry, które prowadzą bardzo intensywną kampanię na rzecz Budapesztu. Oczywiście jest jeszcze Estonia, jest Malta, jest bodajże również Cypr. Mieliliśmy dwóch zdecydowanych przeciwników: Francję i Austrię. Z tego, co wiem, ostatnia wizyta ministra Kalisza w Paryżu, a właściwie nie w Paryżu, tylko gdzieś pod Paryżem, złagodziła pewne stanowisko francuskie do tej pory jasno określające, że agencja ma być właśnie na terenie Węgier. Gdybym w tej chwili miał oceniać szanse Warszawy w stosunku do Budapesztu, to oceniłbym, że wynoszą one mniej więcej siedemdziesiąt do trzydziestu na rzecz Warszawy, ale decyzje zapadną trochę później.

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Umieścić ją gdzieś przy ulicy Charles'a de Gaulle'a.)

Jeśli chodzi o umiejscowienie, to z tego, co ja wiem, minister Kalisz rozmawiał z prezydentem miasta i mają to być dwa piętra w Pałacu Kultury i Nauki.

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Gdyby umiejscowić ją gdzieś przy rondzie de Gaulle'a albo nazwać imieniem de Gaulle'a...) *(Wesołość na sali)*

Była jeszcze propozycja umiejscowienia agencji na rogu alei Szucha i Litewskiej, tam gdzie jest ten nowy budynek, ale niech najpierw zapadnie decyzja co do siedziby agencji, a miejsce się znajdzie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Oczywiście.

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Albo wydzierżawić od Telekomunikacji Polskiej.)

Aha, dobra kultury. Mam w tym zakresie mieszane uczucia, bo można prowadzić tego typu działania w stosunku do dóbr kultury, tylko mam wątpliwości, czy jest to konieczne.

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Dlatego się pytamy.)

(Głos z sali: My nie specjalizujemy się w zwalczaniu dóbr kultury.)

Właśnie, my nie specjalizujemy się w zwalczaniu dóbr kultury, chociaż uprawnienia mamy.

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Nie, nie chodzi o zwalczanie dóbr kultury, tylko o zwalczanie przemytu.) *(Wesołość na sali)*

Panie Przewodniczący, mamy uprawnienia, tyle tylko, że nie jesteśmy pewni, czy ciężar gatunkowy jest taki, aby trzeba było prowadzić tak skomplikowane działania z tej najwyższej półki działań. Mam co do tego poważne wątpliwości. Wydaje mi się, że nie. Mówię to, żeby postawić kropkę nad „i”.

Plutony specjalne. Jest, Panie Senatorze, tego typu kwestia, że myśmy rozmawiali na ten temat, ja rozmawiałem w gronie swoich kolegów, dyrektorów, specjalistów, którzy zajmują się sprawami w tym względzie. Powiem tak: od samego początku zawsze były mieszane zdania na ten temat, ponieważ plutony specjalne to jednostki specjalne w Straży Granicznej, które zajmują się wchodzeniem gdzieś tam do mieszkań, gdzie jest broń, zagrożenie przestępczością z bronią. Nie wiem, czy państwo to widzieli, ale oni potrafią skakać w górach na linach ze śmigłowców, nurkować, skakać z łodzi na łódź przy szybkości 80 km na godzinę. Oni to potrafią, tylko że 3/4 ich działalności to sala gimnastyczna, to właściwie treningi, to strzelanie z 200 m do znaczka pocztowego, bo są w ich gronie snajperzy. To jest jak gdyby jedna strona.

Jest też druga strona. To prawda, iż niestety coraz częściej bywają takie sytuacje, że tam, gdzie wchodzimy siłą, są ludzie z bronią. To jest stres, to jest adrenalina itd. Czy pójść w tym kierunku, żeby móc ich objąć tym w sumie dobrodziejstwem, jakim jest zaliczanie półtora roku za rok, tak jak ma to miejsce w przypadku funkcjonariuszy w strażnicach i granicznych placówkach kontrolnych?

Można jednak, Panie Senatorze, rozwiązać to inaczej i ja o tym myślę. Nie potrzeba zmiany ustawy, bo wystarczy, a w niektórych przypadkach będę musiał tak zrobić... Tak nawiasem mówiąc, dzisiaj oddziałem obsługującym najdłuższy odcinek granicy jest Karpacki Oddział Straży Granicznej, który przejął cały odcinek granicy ze Słowacją. Przyjmijmy, że pluton specjalny będzie w Nowym Sączu. Jeśli zdarzenia będą w okolicach Wetliny czy Krosna, to pluton specjalny będzie musiał być w tych okolicach. Jeśli tam będzie, to będzie musiał być włączony do struktury terenowej jednostki organizacyjnej, czyli placówki, a jeżeli będzie włączony do struktury tej placówki, to będą go obejmowały wszystkie dobrodziejstwa, jakie się z tym wiążą. Tak, Panie Senatorze.

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Nie rozwiązuje to sprawy.)

Rozwiązuje to sprawę, dlatego że jeśli pluton specjalny...

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Dla jednego plutonu.)

Dobrze, ale jeśli zrobię to w każdej sytuacji, w każdym oddziale, to obejmę tym wszystkie plutony. Wtedy włączę ich do placówek Straży Granicznej z całym tego dobrodziejstwem. To są kwestie organizacyjne.

My prosiliśmy, zresztą ciągle prosimy, o zmiany jak gdyby w ostatniej fazie. W ciągu ostatnich trzech lat wykonałem cały szereg zmian metodami organizacyjnymi. Jak pan senator wie, nastąpiły całe zmiany pionów. Przecież ta Straż Graniczna, która była cztery lata temu, organizacyjnie jest właściwie zupełnie nie ta sama. To wszystko można zrobić. Potrzebne nam są tylko pewne punkty, których nie da się zrealizować, jeśli nie dokona się nowelizacji ustawy.

Paralizatory. Wiem, że Żandarmeria Wojskowa je ma. To znowu jest tego typu sytuacja, że musiałyby być jakieś zakupy, a są to drogie rzeczy. Jeżeli ja dobrze pamiętam – muszę spytać prawników – my mamy szczegółowy wykaz środków przymusu, zdaje się, w rozporządzeniu prezesa Rady Ministrów, tak?

(Głos z sali: Tak.)

Można byłoby więc zrobić to nawet w ten sposób. Jeśli dojdziemy do wniosku, że paralizatory są potrzebne, to znowelizujemy rozporządzenie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Właśnie, możemy tak zrobić, chyba że byłaby wola pana przewodniczącego, państwa senatorów, żeby to wpisać. Ja w każdym razie nie widzę przeszkód.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Wola jest, dlatego że w innych ustawach jest to wpisane. Tylko Policja nie ma tego wpisanego.

(Komendant Główny Straży Granicznej Józef Klimowicz: Tak, Policja nie ma.)

Pani Beato, proszę powiedzieć, kto dotychczas ma, a kto nie ma.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**

Beata Mandylis:

Wydaje mi się, że wydrukowałam większość aktów prawnych, w których te paralizatory są wymienione. Są to funkcjonariusze celni, są to funkcjonariusze straży parku – z ustawy o ochronie przyrody, są to Wojskowe Służby Informacyjne i jest to Żandarmeria Wojskowa.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Jest to nowy temat, nie wprowadzono tego jednocześnie u wszystkich, tylko każda służba wprowadza sobie ten element systematycznie przy każdej nowelizacji. Ja osobiście zachęcałbym, żeby – nawet jeżeli jest to gdzie indziej ustawowo wpisane – wpisać to również w tym miejscu. To nie zaszkodzi, ale zabezpieczy was i nie będzie już trzeba szukać innych dróg rozwiązania.

(Głos z sali: Będziecie mieli, na co wydać pieniądze.)

(Głos z sali: Będziemy się uśmiechać właśnie do pani dyrektor...)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Głos z sali: Sparaliżujemy.)

Przepraszam bardzo, proszę nie żartować.

(Głos z sali: Przepraszam.)

Nie ma zapisu mówiącego, że ktoś ma być w dniu dzisiejszym wyposażony w paralizatory, to nie jest zapis mówiący, że Ministerstwo Finansów ma już taki obowiązek, tylko że jest prawo do użycia, a kwestia wyposażenia jest całkiem drugorzędna. Może właśnie środki schengenowskie będzie można na to wykorzystać i Ministerstwo Finansów będzie tylko przyklaskiwało, że coś takiego jest.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

**Komendant Główny Straży Granicznej
Józef Klimowicz:**

Mam wątpliwości, ale mówiąc zupełnie poważnie, Panie Przewodniczący, jest w tym zakresie i taki element, że paralizatory, tak jak słyszeliśmy, są wprowadzane tam, gdzie nie ma stosowanej na szeroką skalę broni. Wiem, że żandarmi wprowadzili paralizatory między innymi dlatego, że mają oni w swoich strukturach coś takiego jak Biuro Ochrony Rządu. Oni nie chodzą z kałasznikowami na wierzchu, tylko w określonej sytuacji potrzebują tego typu urządzenia, które mogłoby sparaliżować osobę, a wiem, że w tej chwili są urządzenia działające nawet na odległość, nie tylko dotykowe.

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Tak ma być na przejściu granicznym?)

Tak, Panie Przewodniczący, ale u nas jest inna sytuacja: my mamy broń i upoważnienie do jej używania, jeśli oczywiście zajdzie potrzeba, jeśli zajdą warunki określone w ustawie itd. Jest to element, że tak powiem, bardziej przekonywujący. Ja jednak cały czas myślę o pieniądzach i patrzę na panią dyrektor, bo będę miał poważne kłopoty, jeśli wpisujemy to w ustawie, gdyż natychmiast będzie na nas parcie, żebyśmy kupili paralizatory, bo mamy je zapisane w ustawie.

Ja mimo wszystko pozostałbym przy opinii, że jeśli dojdziemy do wniosku, iż coś takiego będzie potrzebne, i jeśli dojdzie do sytuacji, w której znajdą się dla nas środki finansowe, to możemy to, tak jak powiedziałem, wpisać do rozporządzenia prezesa Rady Ministrów, w miejscu, gdzie mamy enumeratywnie wyliczone środki przymusu.

Przepraszam, jeszcze jedna sprawa, a właściwie dwie. Kwestia zwolnienia z podatku. Otóż, Panie Przewodniczący, była tego typu sprawa wprowadzona na etapie...

(Głos z sali: Drugiego czytania.)

...drugiego czytania w Sejmie, ale posłowie po dyskusji doszli do wniosku, że groziłoby to powstaniem niepożądanego sytuacji, bowiem na niektórych przejściach granicznych, na przykład kolejowych, funkcjonują nie tylko właściciele jako spółki Skarbu Państwa, ale też jacyś prywatni przedsiębiorcy. Wtedy musiałoby to objąć również te spółki prywatne i mielibyśmy robić, że tak powiem, dobrze wojewodom, czyli Ministerstwu Infrastruktury, a po nowelizacji tej ustawy wyłącznie wojewodom, jak również spółkom. Ja co do tego też mam wątpliwości, posłowie je podzielili i bodajże jednogłośnie czy przy jednej osobie, która wstrzymała się od głosu, odrzucili ten wniosek.

Ostatnia sprawa dotyczy tego, o czym mówiła pani senator. Sytuacja jest tego typu, że zgodnie z przepisami prawa w zakresie terytorialnym przejścia granicznego funkcjonuje wojewoda. To on jest zobowiązany do tego, żeby były tam toalety, żeby wszystko było tak, jak potrzeba i jak wymagają tego w tej chwili różnego rodzaju standardy, przepisy itd. Z kolei jeśli chodzi o drogi dojazdowe, to ja mam świadomość tego problemu. Być może pani senator była w Hrebennem, gdzie jest dojazd, w przypadku którego spadek po drogach jest...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, to prawdopodobnie Hrebenne, chociaż w Medyce na pewnym odcinku jest podobnie. Korczowa to na pewno nie była, bo tam droga jest dobra, została niedawno wybudowana. W każdym razie w jeszcze paru innych miejscach tak to wygląda, ale to raczej władze lokalne powinny o to dbać. Tylko tyle mam w tej sprawie do powiedzenia, chociaż muszę dodać, że w wielu miejscach, a znam wszystkie przejścia graniczne w Polsce, zrobiono już dużo dobrego. Dbają o to również samorządy, już nie tylko wojewoda, bo on, tak jak powiedziałem, funkcjonuje w przejściu. Tyle miałbym do powiedzenia.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania, wątpliwości?

Biuro Legislacyjne?

(Dyrektor Departamentu Finansowania Bezpieczeństwa Państwa w Ministerstwie Finansów Grażyna Żywiecka: Można?)

Proszę bardzo.

**Dyrektor
Departamentu Finansowania Bezpieczeństwa Państwa
w Ministerstwie Finansów
Grażyna Żywiecka:**

Grażyna Żywiecka.

Nie wiem, co na to Biuro Legislacyjne, ale zwróciłam uwagę na jedną kwestię: art. 5 tej ustawy mówi o zmianach w ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, w ustawie policyjnej i wprowadza pkt 1a w art. 24. Co jest interesujące? To, że pkt 1a został wprowadzony ustawą z 16 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin oraz niektórych innych ustaw. W art. 3 tej ustawy wprowadzono w ustawie emerytalnej policyjnej pkt 1a, który zawiera lit. a i b proponowane w druku nr 911. Zostało to opublikowane w „Dzienniku Ustaw” z 17 stycznia 2005 r. – „Dziennik Ustaw” nr 10, poz. 65 – i dziś czy jutro, nie pamiętam dokładnie, wchodzi w życie. Tymczasem w pkt 1a w art. 5 mamy trzy litery: lit. a, b i c, z czego lit. a i b są już załatwione, została tylko lit. c.

Nie wiem, czy Biuro Legislacyjne zwróciło na to uwagę. Ja podaję tylko suche fakty i dowody na to, jak ten stan prawny na dzisiaj wygląda. Czy w tej sytuacji powinno się powtarzać pkt 1a w art. 24 w części dotyczącej lit. a i b? Lit. c jest bowiem nowa i dotyczy wyłącznie Straży Granicznej, z kolei lit. a dotyczy Policji, zaś lit. b Agencji Wywiadu. Dziękuję bardzo.

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Rozumiem, że przeciw lit. c nic pani nie ma.)

Nie mam, dlatego że jest to...

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Że jest to zasadne.)

Straż Graniczna w tym przypadku, powiedziałabym, asekuruje się, że jak ta ustawa wejdzie w życie, będą kontyngenty w pojęciu kontyngentu wojskowego i coś się stanie, bo jeśli ktoś pojedzie na teren wojny... Ja nie mówię o tym, że pojedzie, będzie siedział w biurze i nagle coś mu się stanie. Wiadomo było, jaka była idea dokonywania zmian w ustawie emerytalnej. Chodziło o policjantów i żołnierzy wyjeżdżających na teren, na którym strzelają, coś może się stać, i o to, żebyżona bez względu na wiek i stan zdrowia otrzymała rentę. Jest to pochodna całego rozdziału dotyczącego przyszłych kontyngentów Straży Granicznej, tylko znów mam pytanie, na które nikt mi dzisiaj nie odpowie, ile to miałyby kosztować.

(Głos z sali: To zależy od tego, ilu zabijają.)

(Głos z sali: Oby jak najmniej.)

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Tak, oby jak najmniej.)

Zaniepokoiło mnie zaś to, że jest powtórzenie przepisów, które zostały uchwalone już w ubiegłym roku, już są opublikowane.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Czy pani pamięta, czy to jest identyczny zapis?

(Dyrektor Departamentu Finansowania Bezpieczeństwa Państwa w Ministerstwie Finansów Grażyna Żywiecka: Identyczny.)

Identyczny.

Wobec tego Biuro Legislacyjne wyjaśni nam wątpliwości.

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Beata Mandyliś:**

Wydaje się, że pani uwaga dotyczy kwestii zapisu legislacyjnego poprawki. W ostatnim roku wyszły nowe zasady technik legislacyjnych, które zresztą przysparzają nam sporo problemów, mówiące, że nie należy wprowadzać pojedynczych, drobnych zmian, tylko zmieniać całą jednostkę redakcyjną. W tym wypadku zamiast dodawać tylko lit. c... Można by też tak zrobić, że dodaje się lit. c w odpowiednim brzmieniu.

Najprawdopodobniej zastosowano technikę polegającą na tym, iż zmieniono cały pkt 1a. Moim zdaniem nie powoduje to żadnego zagrożenia, to znaczy wprowadzałoby to zagrożenie, gdyby nagle – przepraszam – któremuś z panów posłów bądź senatorów przyszło do głowy, aby zmienić punkty, które nie dotyczą Straży Granicznej. Myślę, że wówczas mogłoby to spowodować powstanie jakichś problemów. W ten sposób zaś jest to cała nowa jednostka redakcyjna, nie tylko lit. c, która mogłaby zagiąć, i jest jasno, wyraźnie napisane, że ta ustawa się zmienia. Wydaje mi się, iż jest to też o tyle istotne, że dzięki temu to nie zginie, bo jest w odrębnym artykule wyraźnie napisane, że zmieniamy ustawę, a w ustawie zmieniamy cały pkt 1a, który dotyczy rent rodzinny dla małżonków. Tak więc nie jest to jakiś szczególny błąd.

Gdyby państwo senatorowie sobie życzyli, to rzeczywiście Biuro Legislacyjne mogłoby ograniczyć ten zapis do jakiegoś skrótowego, który mówiłby, że dodaje się tylko lit. c. Można tak zrobić, chociaż teraz zmiany zmierzają raczej w kierunku właśnie rozszerzania.

Może podam przykład: wczoraj zmienialiśmy ustawę o VAT, w przypadku której ministerstwo zaproponowało, aby w art. 24 ust. 3, w art. 44 ust. 5 i w art. 120 ust. 4 jedne wyrazy zastąpić innymi, i niestety my teraz to wszystko rozpisujemy, czyli piszemy osobną poprawkę do art. 24, osobną do art. 40 i osobną do art. 120, bo takie mamy techniki legislacyjne. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dobrze.

Czy są jeszcze jakieś wnioski, pytania?

(*Senator Lesław Podkański*: Proponuję przystąpić do głosowań.)

(*Senator Maria Berny*: Czy można zgłosić jedną uwagę?)

Proszę bardzo, zawsze można.

Senator Maria Berny:

Zwracam się do pana generała. Panie Generalne, tak się zdarza, że ja często jeżdżę latem nad morzem, a jesienią i zimą w okolice Sudetów i stykam się z patrolami Straży Granicznej. Nigdy nie legitymuję się legitymacją senatorską, tylko zawsze, jak zwykły obywatel, pokazuję swój dowód osobisty. Chcę wyrazić ogromne, ale to ogromne uznanie dla pana żołnierzy i dla pana pracowników. Są oni tak kulturalni i tak sympatycznie odnoszą się do ludzi, że może pan być z nich dumny. I nie był to jeden przypadek, ale było ich bardzo wiele.

(*Komendant Główny Straży Granicznej Józef Klimowicz*: Dziękuję bardzo.)

(*Głos z sali*: Przechodzimy do spraw różnych.)

Czasem trzeba powiedzieć coś miłego.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dobrze, kurtuazji nigdy nie za wiele.
Pani Beata Mandylis ma jeszcze pytanie.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Beata Mandylis:**

Przepraszam, mam jedno pytanie, które dotarło do mnie z Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Dotyczy ono zmiany w art. 11, gdzie po ust. 7 dodaje się ust. 7a i 7b. Są to upoważnienia do wydania aktów wykonawczych w kwestii form kontroli bezpieczeństwa przeprowadzanej w zasięgu przejścia granicznego. W ust. 7a upoważnia się do wydania rozporządzenia wyłącznie ministra właściwego do spraw wewnętrznych, zaś w ust. 7b minister właściwy do spraw wewnętrznych wydaje rozporządzenie w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw transportu, przy czym proszę zwrócić uwagę, że w rozporządzeniu, o którym mowa w ust. 7a, mówi się, iż minister uwzględni w rozporządzeniu wymogi koordynacji działań Straży Granicznej z innymi organami i instytucjami działającymi w przejściu oraz wymogi obowiązujące w zakresie kontroli bezpieczeństwa w lotniczych przejściach granicznych i w środkach komunikacji lotniczej.

Jest takie pytanie: czy państwo nie uważacie za wskazane określenie również w ust. 7a współpracy z ministrem właściwym do spraw transportu? Co było podstawą wskazania ministra właściwego do spraw wewnętrznych jako jedyne uprawnionego do określania form kontroli bezpieczeństwa przeprowadzanej w zasięgu terytorialnym przejścia granicznego bez uwzględniania współpracy z ministrem właściwym do spraw transportu? Dziękuję bardzo.

**Komendant Główny Straży Granicznej
Józef Klimowicz:**

Ja muszę powiedzieć, że trochę ze zdziwieniem słucham tego, iż zwracają się w tej chwili, bo było to na etapie uzgodnień, było to w projekcie rządowym i w trakcie prac legislacyjnych nie została zmieniona nawet żadna kropka. Jest to po prostu dziwne i wydaje mi się, że to...

(Głos z sali: Za późno się obudzili.)

Tak, za późno się obudzili.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Może życie to podyktowało.

Problem został zasygnalizowany i ja mam, Panie Generale, propozycję polegającą na tym, żeby rozpatrzyć to zagadnienie na spokojnie i żebyśmy do debaty wypracowali jakieś stanowisko. Wówczas jeszcze któryś z senatorów może zgłosić indywidualną poprawkę.

Pani Grażyna chciała coś dodać?

(Dyrektor Departamentu Finansowania Bezpieczeństwa Państwa w Ministerstwie Finansów Grażyna Żywiecka: Tak.)

Proszę bardzo.

**Dyrektor
Departamentu Finansowania Bezpieczeństwa Państwa
w Ministerstwie Finansów
Grażyna Żywiecka:**

Ja chciałabym jeszcze wrócić, Panie Przewodniczący, do sprawy podatków, szczególnie w przypadku tych dwóch panów wojewodów: lubelskiego i warmińsko-mazurskiego. Stanowi to tylko przykład.

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Potem będziemy się tłumaczyć.)

Podatek od nieruchomości jest dochodem gmin. Zresztą niedawno ta sprawa była głośna, kiedy mówiło się, że niektóre gminy żyją wyłącznie z podatku od nieruchomości za poligony.

Żeby próbować zrobić taki ruch, zastosować jakiegokolwiek zwolnienie, przede wszystkim niestety potrzebny jest szacunek kosztów, tego, jaki będzie ubytek w dochodach gmin, bo gmina nie robi niczego innego, tylko natychmiast wystąpi o zwiększoną subwencję, czyli budżet państwa będzie musiał dołożyć, tej dziury inaczej nie da się załatać. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa: przecież panowie wojewodowie mają pieniądze na załatwianie różnych spraw na swoim terenie, bo przecież panowie wojewodowie korzystają ze środków pochodzących z instrumentu Schengen. Apetyty są takie, że przepraszam bardzo, z całym szacunkiem, aż głowa boli, jak się czasami czyta, o co panowie wojewodowie występują. Często nawet się to nie kwalifikuje do występowania o środki pochodzące z instrumentu Schengen, bo są przepisy, które wyraźnie mówią, na co mogą one być przeznaczone. Tak więc byłabym bardzo ostrożna, bo wprowadzenie czegokolwiek bocznymi drzwiami, przy okazji tej ustawy, a szczególnie jakiegokolwiek przepisu, który albo uszczupli dochody budżetu państwa, albo powiększy wydatki, niestety będzie wymagało odrębnej konsultacji z ministrem finansów. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo, Pani Grażyno.

Uzgodniliśmy już we dwóch, że nie będziemy popierać nawet naszych wojewodów.

(Senator Lesław Podkański: Nie, nie, będziemy ich popierać, tylko w tej sprawie mamy inne zdanie.)

Tak, w tej konkretnej sprawie.

Dziękuję bardzo.

Jeżeli państwo pozwolicie, to przystąpimy do głosowania.

Związki zawodowe chcą jeszcze coś dodać?

**Przewodniczący Krajowej Komisji Wykonawczej
Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego
Funkcjonariuszy Straży Granicznej
Jacek Zakrzewski:**

Tak, Panie Przewodniczący, jeśli pan pozwoli.

Szanowni Państwo, chciałbym wrócić do kwestii pięćdziesięcioprocentowej odprawy dla funkcjonariuszy zwalnianych na podstawie art. 45 ust. 1 pkt 3 i zaapelować, żeby państwo nie zmniejszali tej pięćdziesięcioprocentowej...

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Na razie takiego wniosku nie było.

(Głos z sali: Tylko że to od pana zależy).

(Przewodniczący Krajowej Komisji Wykonawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy Straży Granicznej Jacek Zakrzewski: To przepraszam.)

Nie było takiego wniosku, było tylko pytanie w ramach dyskusji.

(Przewodniczący Krajowej Komisji Wykonawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy Straży Granicznej Jacek Zakrzewski: Cieszę się bardzo i przepraszam.)

Dziękuję bardzo.

Jeśli chodzi o propozycję poprawki pierwszej, uwagę pierwszą, to rozumiem, że strona rządowa nie wnosi żadnych uwag.

Ja biorę na siebie propozycje poprawek: pierwszej, drugiej, trzeciej, piątej, siódmej, ósmej, dziewiątej i dziesiątej, czyli z wyjątkiem propozycji poprawek czwartej i szóstej. Biorę na siebie wszystkie poprawki Biura Legislacyjnego oprócz propozycji poprawek czwartej i szóstej, które są do dyskusji.

Rozumiem, że strona rządowa nie ma uwag do propozycji poprawki pierwszej.

Kto jest za jej przyjęciem? (5)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Jednomyślnie za.

Do propozycji poprawki drugiej strona rządowa nie wносиła uwag.

Kto jest za jej przyjęciem?

(Senator Józef Dziemdziała: Chodzi o te badania, tak?)

Chodzi o to, żeby wszyscy podlegali badaniom, żeby nie było uznaniowości i losowania.

(Senator Józef Dziemdziała: Myślę, że jest możliwość zgłoszenia innej poprawki. Czy można jeszcze, Panie Przewodniczący, wypowiedzieć się w tej sprawie?)

Tak.

Senator Józef Dziemdziała:

Ja proponuję, aby zlikwidować ust. 1b i wstawić ust. 5, dzięki czemu sprawa zostanie jasno postawiona, że aby zostać funkcjonariuszem, trzeba spełnić po kolei pięć punktów.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Żeby ten punkt wykreślić.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Tak, tak, co do tego jest zgoda.)

Była taka rządowa propozycja, to ja ją zgłaszam.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dobrze.

Wobec tego kto jest za? (5)

Dziękuję. Jednomyślnie za.

Propozycja poprawki trzeciej.

Strona rządowa również do niej nie ma uwag.

Kto jest za? (5)

Jednomyślnie za.

Jeśli chodzi o propozycję poprawki czwartej, to może później do niej wrócimy.

Czy rozpatrzymy ją od razu?

(*Głos z sali:* Od razu.)

Czy jest ktoś, kto przejmuje tę propozycję poprawki?

Senator Józef Dziemdziela:

Nie, bo jest zwrot mundurowy i wszędzie używa się sformułowań „należności pieniężne” albo „w naturze”. Wydaje mi się, że dobrze to brzmi.

(*Przewodniczący Wiesław Pietrzak:* W wojsku istnieje sformułowanie „tabela należności”.)

Tak jest, podobnie w Państwowej Straży Pożarnej, Policji itd. Tak więc ja byłbym przeciwny tej zmianie.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Proszę bardzo.

(*Głos z sali:* Nikt nie przejął.)

Nikt nie przejął?

Dobrze, zostawiamy wyraz „należności”.

Propozycja poprawki piątej.

Strona rządowa jest za.

Kto jest za przyjęciem propozycji poprawki? (5)

Dziękuję. Jednomyślnie za.

Propozycja poprawki szóstej. Ja jej nie przejąłem.

Czy może ktoś z państwa ją przejmie?

Senator Józef Dziemdziela:

Tak, ja ją przejmę. Uważam, że będzie to dosyć jasna sytuacja.

(*Przewodniczący Wiesław Pietrzak:* Chodzi o doprecyzowanie.)

Tak.

I tak przyjmujemy inne propozycje poprawek. Gdyby to była jedyna, to bym jej nie przejmował, ale ponieważ jest ich wiele...

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję, Pani Grażyno. Składam od Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego życzenia zdrowych, wesołych, radosnych i spokojnych świąt.

(*Dyrektor Departamentu Finansowania Bezpieczeństwa Państwa w Ministerstwie Finansów Grażyna Żywiecka:* Dziękuję bardzo, ode mnie również.)

Proszę zawsze pamiętać o finansowaniu bezpieczeństwa państwa. (*Wesołość na sali*)

(*Dyrektor Departamentu Finansowania Bezpieczeństwa Państwa w Ministerstwie Finansów Grażyna Żywiecka:* Staram się, jak mogę, a jak nie mogę, to też się staram.)

Dziękuję bardzo.

(Dyrektor Departamentu Finansowania Bezpieczeństwa Państwa w Ministerstwie Finansów Grażyna Żywiecka: Dziękuję i do widzenia.)

Głosujemy.

Kto jest za? (5)

To jest kwestia doprecyzowania.

Jednomyślnie za.

Propozycja poprawki siódmej. Strona rządowa była za.

Kto jest za jej przyjęciem? (5)

Dziękuję. Jednomyślnie za.

Propozycja poprawki ósmej.

Strona rządowa była za.

Kto jest za jej przyjęciem? (5)

Jednomyślnie za.

Propozycja poprawki dziewiątej.

Strona rządowa również w tym przypadku nie zabierała głosu.

Kto jest za jej przyjęciem? (5)

Dziękuję. Jednomyślnie za.

I propozycja poprawki dziesiątej.

Kto jest za jej przyjęciem? (5)

Dziękuję. Jednomyślnie za.

Jak dobrze przygotowaliśmy grunt, to głosowanie było sprawne.

Do wyjaśnienia mamy sprawę plutonów specjalnych, ale najpierw kwestia paralizatorów. Przygotowana jest ewentualna poprawka polegająca na tym, żeby w art. 1 w zmianie jedenastej dopisać pkt 6 o treści: „paralizatorów elektrycznych”.

Strona rządowa w tym zakresie...

(Senator Józef Dziemdziała: ...zajęła stanowisko.)

...zajęła stanowisko z wahaniem, finanse bez wahania były przeciw.

Ja muszę powiedzieć, że gdybym był na miejscu Straży Granicznej, zabiegałbym o dopisanie takiego punktu. To nie jest nakaz wyposażenia, ale jak gdyby przyzwolenie. Myślę, że paralizatory nie muszą być zastosowane wszędzie, ale na przykład na lotniskach czy gdzieś, gdzie jest dużo ludzi.

(Komendant Główny Straży Granicznej Józef Klimowicz: Przekonał mnie pan przewodniczący.)

Nie wiem, czy to nie byłoby przydatne w takich wyjątkowych miejscach...

(Głos z sali: ...gdzie nie można strzelać.)

...gdzie nie można strzelać, gdzie byłoby nawet wskazane, żeby funkcjonariusz nie nosił pistoletu, nie nosił broni z ostrą amunicją, tylko nosił tego typu urządzenie. Nie wiem, ja w tej chwili głośno myślę.

(Komendant Główny Straży Granicznej Józef Klimowicz: Ja już powiedziałem, że przekonał mnie pan przewodniczący.)

To ja poddaję tę propozycję poprawki pod głosowanie.

Kto jest za jej przyjęciem? (4)

Kto jest przeciwny? (1)

Jeden na przekór.

(Senator Lesław Podkański: Nie na przekór. Od początku byłem przeciwny.)

Dobrze.

Sprawa podatków. Jest przygotowana przez Biuro Legislacyjne poprawka, ale ja muszę powiedzieć, że tak jak wcześniej byłem za jej przyjęciem, tak po dyskusji, po przedstawieniu argumentów ja osobiście nie postawię tego wniosku.

Czy ktoś z państwa postawi taki wniosek?

(*Senator Lesław Podkański: Nikt.*)

Wobec tego pozwolicie, że w imieniu komisji odpowiemy tym dwom wojewodom zgodnie z duchem dzisiejszej dyskusji.

(*Senator Lesław Podkański: Jak mają dbać o porządek na granicy?!*)

To już nawet nie chodzi o porządek. Muszę powiedzieć, że po słowach pani Żywieckiej ja się dziwię, dlaczego wojewodowie o to wystąpili. Jest to uszczuplenie dochodów gmin, a to stanowi niebezpieczeństwo...

(*Senator Lesław Podkański: Ale nie wojewody, więc on występuje.*)

Tak, ale...

Chcę wrócić do kwestii plutonów specjalnych. Ja mam wydruk z ustawy emerytalnej, w której w art. 15 ust. 2 pkt 3 jest zapis mówiący, że emerytura funkcjonariusza wzrasta o 0,5% podstawy za każdy rok służby pełnionej w warunkach szczególnie zagrażających życiu i zdrowiu.

Czy plutony specjalne podlegają temu przepisowi, czy służba w tych plutonach stanowi zagrożenie życia i zdrowia, Panie Generale?

**Komendant Główny Straży Granicznej
Józef Klimowicz:**

Tak, oczywiście.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Jeżeli tak, to dalej jest powiedziane, że Rada Ministrów określi w drodze rozporządzenia szczegółowe warunki podwyższania emerytury, o których mowa w ust. 2 i 3, a więc również w tym wspomnianym przeze mnie, a jeżeli tak, to nie potrzeba by było...

(*Senator Lesław Podkański: ...nowelizować.*)

(*Główny Specjalista do spraw legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandlis: Wystarczyłoby zmienić to rozporządzenie.*)

...zmieniać ustawy – Pani Beato, proszę powiedzieć, czy ja się nie mylę –tylko wystarczyłoby dopisać to w rozporządzeniu.

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis: Tak.*)

(*Senator Lesław Podkański: Dokładnie, tak jest, wyjaśniliśmy sprawę.*)

Panie Generalne, czy wobec tego bierze pan to na siebie, czy komisja ma przyjąć na siebie ciężar zmiany ustawy?

**Komendant Główny Straży Granicznej
Józef Klimowicz:**

Zawsze jest łatwiej, kiedy gdzieś dalej się występuje, jeśli jest to inicjatywa komisji, prawda?

(*Głos z sali: Tak, ale tryb jest ustalony.*)

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Ja mogę zwrócić się z pismem...

(Senator Lesław Podkański: ...do premiera.)

...do rządu o taką zmianę.

(Senator Lesław Podkański: Dokładnie tak.)

Czy wobec tego mam od państwa senatorów takie upoważnienie?

Kto jest za tym, żeby tak rozwiązać tę sprawę?

Dziękuję, wobec tego przyjmujemy takie rozwiązanie.

Szanowni Państwo, są jeszcze trzy wnioski, ale my ich nie dostaliśmy, a rząd nie ma prawa zgłaszać wniosków na tym etapie. Tak więc jeżeli chcieliście państwo, żeby je zgłosić, trzeba było któregoś z nas przygotować i zgłosilibyśmy je na tym etapie. Proponuję więc, żeby ktoś z nas, jeżeli uzna te wnioski za stosowne, przejął je i zgłosił w ramach debaty, tak?

Czy są jeszcze jakieś wnioski? Nie ma.

Wobec tego głosujemy nad całością ustawy wraz z przyjętymi poprawkami.

Kto jest za? (5)

Dziękuję. Ustawa została przyjęta jednogłośnie.

Wybieramy ochotnika, który będzie sprawozdawał.

Na ochotnika zgłosił się pan senator Janusz Konieczny.

Czy ktoś ma coś przeciwko temu?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Lubelskie jest piękne.)

Jeżeli nie, to wobec tego z upoważnienia komisji powołuję pana senatora Janusza Koniecznego na sprawozdawcę komisji.

Serdecznie wszystkim dziękuję za udział w dzisiejszym posiedzeniu, za aktywność. Serdecznie dziękuję stronie rządowej, mediom i życzę wszystkim, a szczególnie funkcjonariuszom Straży Granicznej na czele z panem generałem, spokojnych, bezrobotnych świąt, Panie Generale.

(Komendant Główny Straży Granicznej Józef Klimowicz: Dziękuję bardzo.)

Życzę wszystkiego dobrego, państwu senatorom również. Wszystkiego najlepszego i zdrowych, pogodnych świąt życzę też Biuru Legislacyjnemu, naszym paniom, które obsługują posiedzenia, a także mediom, żeby nie miały powodów do pisania o sensacjach, ale o samym dobrodziejstwie, które w okolicach świąt na nas spłynie.

(Głos z sali: Panie Przewodniczący, nawzajem.)

Dziękuję. Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 42)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Paweł Kalczak

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851